Nr. 80 Koźmin, sobota dnia 4 października 1924 r. Rok 37

ORĘDOWNIK URZĘDOWY POWIATU KOŹMIŃSKIEGO

Przedpłata:
na miesiąc październik **0,75** zł.

Wychodzi w środy i soboty

Ogłoszenia:
miejscowe mm. 1-łamowy 5 groszy
pozamiejscowe „ „ 6 „

Dział urzędowy

Nr. 277. Z wszystkich stron dochodzą skargi właścicieli gospodarstw i obszarów dworskich na nieprzestrzeganie przez ludność policyjnych przepisów ogniowych, wskutek czego olbrzymia część naszego majątku narodowego wystawiona jest na pastwę płomieni. Szczególnie służby wznieca bardzo często pożary paleniem w stodołach, stajniach, koło stogów i zabudowań a wszelkie przestrogi administracji i właściciela zbywa lekceważeniem i do nich stosować się nie chcę, również dzieci i niedorostki, czy to niedopałkami papierosów, czy zapałkami, lekomyślnie im pozostawionemi, powodują ogromne pożary doprowadzając przez do ludność do nędzy i narażając instytucje ubezpieczniowe ogromne straty.

Właścicieli zabudowań większych, folwarcznych i obszarów dworskich wzywam do umieszczenia w odpowiednich miejscach napisów ostrzegawczych z podpisem urzędowym. Również winne być wszystkie przybory do gaszenia ognia w należytem stanie, zdatne każdego czasu do użytku.

Zwracam uwagę, na przepisy pożarowe z dnia 21 czerwca 1912 r. (Amtsblatt nr. 32) i polecam władzom policyjnym i Posterunkom Policji Państwowej, aby zważali na to, czy ludność powiatu tutejszego stosuje się do powyższych przepisów, które już dawno istnieją a zatem muszą być znane. Niestosowanie się do nich należy surowo karać.

— L. dz. 4592/24—5—

Koźmin, dnia 1 października 1924 r

Starosta: w z. Szatkowski.

Nr. 278. **Zestawienie wydanych rocznych kart myśliwskich w miesiącu wrześniu r. b.**

1. Piotrowski Józef, rolnik — Koźmin,
2. Dorn Karol, murarz — Lipowiec,
3. Musiał Ignacy, gorzelnik — Zimnawoda,
4. Pestka Jan, kowal — Borzęcice,
5. Niemojowski Jan, starosta — Koźmin,
6. Balcerek Wacław, aptekarz — „
7. „ Romuald, student — „
8. Wosiek II Franciszek, gospodarz Wałków,
9. Szatkowski Stanisław, st. sekr. pow. — Koźmin,
10. Nowakowski Feliks, burmistrz Koźmin,
11. Ciesiółka Maksym., stolarz — „
12. Roszak Michał, kupiec — „
13. Schrammek Fryc, właśc. resztówki — Sapieżyn,
14. Kuliński Józef, ziemianin — Gościejew,
15. „ Franciszek, ziemianin „
16. Matuszak Jan, gospodarz — Wałków,
17. Dr. Stęszewski Czesław, lekarz pow. — Koźmin
18. Stańczak Franciszek, gospodarz — Kaniew,
19. Mikołajczyk Michał, wymiernik — Białydwór,
20. Głuch Wincenty, kupiec — Koźmin,
21. Frank Eryk, właśc ziemski — Psiepole,
22. „ Hans Jurgen, gimnazjasta „
23. Krupczyński Ignacy, właśc. garbarni — Borek,
24. Sucker Bernard, nauczyciel — Gumienice,
25. Motyl Walenty, gościnny — Trzebin,
26. Goll Władysław, kasjer Starygród,
27. Hitzer Otton, z Elberfeld, Niemcy, obecnie w Wronowie (3 dniową) obcokrajowiec,
28. Grzegorski Antoni, cieśla — Stara Obra,
29. Gołąb Franciszek, właśc. fabr. maszyn — Koźmin,
30. Hitzer Otton, z Elberfeld, Niemcy, obecnie w Wronowie (3 dniową) obcokrajowiec,
31. Laschke Paweł, dzierż. majątku — Góreczki,
32. Prywer Stanisław, kupiec — Koźmin,
33. Wenz Otton, urzęd. gosp. — Zalesie-Małe obcokrajowiec,
34. Thomas Witold, kupiec — Borek,
35. Salfeld Rudolf, dzierż. dóbr — Bułaków,
36. Brandt Wilhelm, rolnik Zalesie-Wielkie,
37. Paterek Ludwik, rolnik — Wałków.

— L. dz. 4596/24—4. —

Koźmin, dnia 2 października 1924 r.

Starosta, w z. Szatkowski.

Dział nieurzędowy

Ofenzywa band na Kresy Wschodnie.

Z Kresów Wschodnich nadeszły alarmujące wieści o nowych napadach band sowieckich. Na majątek Zarzecze w pow. łunińckim napadło 40 opryszków. Była to pierwsza część szajki, która obrabowała pociąg. Bandyci ubrani byli w odzież zrabowaną u woj. Downarowicza i innych pasażerów pociągu pod Łowczą oraz w mundury policji. Uzbrojeni byli w karabiny, rewolwery i granaty ręczne. Przywódcą bandy był niejaki Babieczko, którego kwatera znajduje się w Mokranach po stronie sowieckiej. Zarządzony pościg dał na razie słaby wynik.

Wczoraj również w rejonie 4 kompanji policyjnej pow. łunieckiego banda złożona z 40 opryszków, idąc gęsiego, usiłowała przekroczyć granicę. Posterunek złożony z 4 policjantów, który bandę zauważył, rozpoczął bohaterską walkę, trwającą kilka godzin. Dzielni policjanci zamienili około tysiąca strzałów, a po zdwojeniu ognia odpędzili bandytów z powrotem za granicę sowiecką. Jedynie 15 złoczyńcom udało się ukryć w lasach po stronie polskiej.

Druga część bandy z pod Łowczy otoczona przez oddziały pościgowe zaczyna cierpieć głód, czego dowodem jest napadanie na ubogich chłopów i rabowanie im żywności.

Nowe bandy zaczynają atakować powiat stołbecki. W starcia z jednych z takich oddziałów dewersyjnych padł komendant oddziału granicznego. W Bołochowie w tymże powiecie ujęto większą bandę, która przygotowywała napad. Bandytów oddano przed sąd doraźny w Nieświeżu. W pow. stolińskim inna banda dokonała napadu na folwark Józefin przyczem zamordowano administratora p. Ostrowskiego.

Wreszcie należy zanotować niepotwierdzoną jeszcze wiadomość „Dziennika Wileńskiego", że banda dywersyjna napadła na plebanję w gm. Dzierzkowice w pow. duniłowickim, zrabowała kościół i plebanję. Proboszcza miejscowego bandyci zamordowali w bestjalski sposób, przepiekając mu boki ogniem.

W pościgu za złoczyńcami.

O napadzie na pociąg pod Łunińcem i o akcji przeciw bandytom nadchodzą następujące szczegóły:

Biskupowi Łozińskiemu bandyci zabrali sygnet i różaniec, co świadczy, ża banda pochodziła z tamtej strony granicy, gdyż rabowanie podobnych przedmiotów nie jest w zwyczaju zwykłych bandytów. Linja Baranowicze—Łuniniec jest zamknięta przez oddziały wojskowe. Do wczoraj godziny 4 po poł. wiadomości o pościgu nie mówiły nic o rezultatach obławy. Ponieważ bandyci ukryli się w błotach, oddziały pościgowe zabrały ze sobą gołębie pocztowe, ażeby utrzymać łączność z władzami i przesyłać wiadomości. Jak się okazało, banda ukryła się w głębi rozległych błot. Pierwsze przypuszczenia okazały się prawdziwe. O godzinie 6 wiecz. oddziały pościgowe zetknęły się z szajką. Bandyci zostali osaczeni pomiędzy dwoma jeziorami nad strumieniem. W okolicznych osadach urządzono obławę, w wyniku której ujęto 33 osoby. Aresztowanych odstawiono do Łunińca, dokąd przybyła polsko-sowiecka komisja mieszana. Wśród aresztowanych poznano kilku bandytów, którzy rabowali wagon towarowy i bagażowy i strzelali do wagonu senatora Wysłoucha.

Tydzień Propagandy L. O. P. P.

Od 5 do 12 października 1924 r. przeprowadzona będzie propaganda na rzecz Ligi Obrony Powietrznej Państwa. Szczegóły zawierają rozwieszone plakaty. W niedzielę 5. i 12. b. m. rozprzedawane będą samolociki propagandowe i pudełka szczęścia, z których każde zawiera przedmiot przekraczający w większej części cenę kupna pudełka. Co piąte pudełko zawiera przedmiot premjowy w wartości conajmniej dziesięćkrotne wyższej lub odpowiedni asygnat.

Między przedmiotami premjowemi znajdują się obrazy ręcznie malowane, obuwie, części garderoby sprzęty domowe oraz asygnaty na wykonanie plomb pierwszorzędnych przez dentyste p. Zielińskiego, na karty wizytowe, węgle na opał i t. p. Niezależnie od akcji dochodowej będzie przeprowadzana akcja werbunkowa. Poparcie zabiegów tutejszych Kół L. O. P. P. w kierunku ugruntowania działalności Ligi Obrony Powietrznej Państwa jest obowiązkiem każdego Polaka.

Wiadomości rozmaite.

Przymusowy cech siodlarski w Gostyniu na powiaty Gostyń, Leszno i Koźmin. Zebranie cechu odbędzie się dnia 5 października br. w Lesznie na sali p. Wolniewicza, Aleje Krasińskiego o godz. 1-ej po poł. Przybycie wszystkich siodlarzy konieczne.

Radjo na usługach policji warszawskiej. W Warszawie w gmachu policji została zbudowana radjostacja odbiorcza. Próby dokonane wypadły pomyślnie. Słuchano koncertu z Londynu, Królewca, Berlina itp. Radjostacja służyć będzie wyłącznie do celów policyjnych.

Radjotelefon w pociągu. Dnia 19. zm. odbyły się pierwsze próby rozmów telefonicznych w pociągach. W pociągu zdążającym z Berlina do Hamburga przeprowadzono 100 rozmów z mieszkańcami miast niemieckich. Rozmowy odbywały się zupełnie tak samo, jak w prywatnym mieszkaniu. Pasażerowie zamawiali stację centralną i podawali numer pociągu i nazwisko pasażera. W centrali telefonicznej umieszczone są wskazówki, gdzie w danej chwili trzeba szukać pociągu. Na końcu każdego pociągu znajduje się budka telefoniczna.

Okradli skarb na 3 i pół miljona marek złotych. W głównym urzędzie celnym w Neukölln wykryto na wielką skalę oszustwa, skutkiem czego skarb państwa został poszkodowany na kwotę 3 i pół milj złot. marek. Urząd prokuratorski zarządził uwięzienie starszego inspektora celnego w Neukölln Quella. Oszustwa dokonywane były w ten sposób, iż za namową właściciela fabryki wyrobów chemicznych w Neukölln 29-letniego dr. Koppa, funkcjonarjusz urzędu celnego umożliwiał w ciągu 2 lat deklarowanie spirytusu zwykłego jako spirytusu denaturowanego. Właściciel fabryki Kopp zbiegł

Oszczędności w Watykanie. Papież Pius XI. zamierza ograniczyć przepych ubiorów kardynalskich, arcybiskupów i biskupów.

Obecnie dla ubrania się wedle wymogów ceremonjału każdy kardynał wydać musi olbrzymie sumy. Musi bowiem posiadać ubiory czerwone, fjoletowe, czarne, jedwabne, sukienne, futra i plusze. Papież pragnie ograniczyć je do dwóch tylko odmian, czarnej dla arcybiskupów i biskupów. Jedwab zaś wykreślony zostanie wogóle z użytku

Ruch wydawniczy.

„Żołnierz Wielkopolski" nr 27 z dnia 21 września b. r. poświęcony jest tureckiemu bratniemu narodowi rycerskiemu a to z okazji pobytu wojskowej misji tureckiej w Polsce oraz wystawie polskiej w Konstantynopolu. Ciekawy artykuł wstępny Polska a Turcja traktuje o wzajemnym stosunku obu państw od czasów najdawniejszych aż do chwili obecnej, ilustruje szereg pięknych fotografji. W dalszej części numeru znajdujemy obszerne sprawozdanie wraz z aktualnemi ilustracjami, o Obozach Letnich Przyspos. Wojsk. w Makowie i Krokowie (Część II) feljeton „Niebezpieczna placówka (Część I), — sprawy wojskowe — Recenzje pism ilustrowanych miejscowych stołecznych i prowincjonalnych. — Zapowiedź wycieczki krajoznawczej dla podoficerów. — Humor, Ogłoszenia. — Numer zawiera 19 ilustracyj, które w tym numerze wyszły bardzo pięknie. — Zewnętrzna szata pisma przybrała bardzo sympatyczny wygląd. Pismo naogół bardzo ciekawe i starannie redagowane.

Cena egzemplarza przystępna. — Nabyć można wszędzie. — Redakcja i administracja Poznań K. O. War. Plac Wolności.

Sprostowanie. W numerze 79 „Orędownika Urzędowego" w dziale ogłoszeń zakradł sie błąd drukarski. Przy ogłoszeniu dot. podziękowania za nadesłane życzenia w dniu srebrnego wesela składają serdeczne „Bóg zapłać" nie Stroiński jak mylnie podano, lecz Stoiński z żoną, co niniejszem prostujemy.

W Koźminie

Domek

w dobrym stanie
z 6 pokoj. i pięknem
ogrodem
od zaraz
na sprzedaż
tylko za gotówkę.
Zgłoszenia do Eksp. Oręd.

Lampki elektryczne
oraz **baterje** do tychże
w bardzo dobrym gatunku utrzymane zawsze na składzie i poleca
Skład sprzętów domowych
i kuchennych

Elektrische Taschenlampen
und **Ersatzbatterien**
in bester Qualität halte stets am Lager und empfiehlt
Geschäft für Haus- und Küchengerätschaft

mistrz blacharski i instalator **J. Kodur, Koźmin** Klempnermeister und Instalateur

---

Kupujemy
ziemniaki fabryczne

i ze względu na poczynione ulepszenia
możemy płacić najwyższe ceny.

Koźmińskie Zakłady Rolniczo-Przemysłowe T. A.
Tel. 50 **Koźmin** Tel. 50

Z powodu stałego przesiedlenia mnie do Gniezna sprzedam posiadłość moją **4 morgi dobrej ziemi oraz budynki murowane w gminie Orli pow. koźmiński.** Cena podług ugody Zgłoszenia przyjmuje
Włòdarczyk w Gnieźnie, ulica Koszarowa 13a.

Poszukujemy dla 15-tu inwalidów wojennych, odbywających 2-letni kurs ogrodnictwa,

pokoje umeblowane

bez utrzymania.
Zgłoszenia należy skierować do
Szkoły Ogrodniczej w Koźminie.

Dom masywny

z owocowym i warzywnem ogrodem w Pogorzeli w rynku jest od zaraz pod korzystnemi warunkami do sprzedania.
Zgłoszenia przyjmuje
F. Samolewski, Gostyń.

Krajowe Ubezpieczenie Ogniowe w Poznaniu
Instytucja Publiczno-prawna woj. Poznańskiego
utworzywszy w r. 1924 DZIAŁ GRADOWY, przypomina swym Członkom Działu Ogniowego oraz Sympatykom, którzy mieli dotąd zabezpieczone swe ziemiopłody od gradu w innych towarzystwach, a pragną zabezpieczyć je w Krajowym Ubezpieczeniu Ogniowem w Poznaniu, pl. Nowomiejski 8, że ostateczny termin wypowiedzenia upłynął 31 października b. r.

Książki szkolne

zeszyty, piórka, atrament,
tablice, rysiki, gąbki i t. d.
poleca
J. Kraszewska, Koźmin
Księgarnia Orędownika

ZAKŁAD GRAFICZNY KOŹMIN
właśc. Leon Goldbek.
wykonuje
wszelkie prace drukarskie dla urzędu, handlu i przemysłu, prywatnych towarzystw, szybko i gustownie.
Po przystępnych cenach
SPECJALNOŚĆ:
wszelkie opakowania :-: druki kolorowe

NOWA DROGERJA
KOŹMIN Wlkp.
RYNEK
TEL. 86

poleca	empfiehlt
kamyszek niebieski do zaprawiania pszenicy	**Blaustein** zum Weizen einbeizen

Nakładem i drukiem Leona Goldbeka w Koźminie.
Odpowiedzialność Dział urzędowy Starostwo. Dział nieurzędowy Leon Goldbek w Koźminie.